

UZASADNIENIE

W nocy z 6 na 7 lipca 2014 roku około godziny 0.30 w parku im. H. S. w Ł. do siedzących na ławce M. N. (1) i M. Ł. (1) podszedł J. O. (1). Oskarżony przystawił pokrzywdzonemu nóż do szyi i zapytał się go „czy szanuje swoje życie”. M. N. (1) znajdowała się wówczas w bezpośredniej bliskości obu mężczyzn. Między J. O. (1) a pokrzywdzonymi wywiązała się rozmowa w trakcie, której oskarżony powiedział im, że spędził w więzieniu pięć lat a obecnie korzysta z instytucji warunkowego przedterminowego zwolnienia. Trzymając cały czas przy szyi M. Ł. (1) nóż oskarżony zapytał pokrzywdzonych czy posiadają telefony komórkowe. Gdy oskarżony otrzymał twierdzącą odpowiedź zażądał od pokrzywdzonych, aby ci wydali mu telefony. Oskarżony kazał pokrzywdzonym wyłączyć telefony a następnie włożyć je do kieszeni jego spodni. Gdy pokrzywdzona miała problemy z wyłączeniem telefonu oskarżony stał się bardziej agresywny; zaczął dociskać nóż do gardła pokrzywdzonego a w jego głosie słychać było zdenerwowanie. Oskarżony odstawił nóż od szyi pokrzywdzonego dopiero, gdy M. N. (1) po wyłączeniu telefonu włożyła go do kieszeni jego spodni. Po odstawieniu noża od szyi M. Ł. (1) oskarżony trzymał nóż w ręce. Chowając i wyciągając nóż z rękawa J. O. (1) zapytał kilkakrotnie pokrzywdzonej „czy szanuje swoje życie”. Następnie oskarżony zaczął pytać pokrzywdzonych o to czy mają pieniądze. Pieniądze miał tylko M. Ł. (1). Pokrzywdzony posiadał małą kwotę pieniędzy składającą się wyłącznie z bilonu. Pokrzywdzony wydał oskarżonemu wszystkie posiadane przez siebie pieniądze (dowód: zeznania M. N. k. 13-14, k. 25, k. 440-442, M. Ł. k. 8-10, k. 27, k. 239-440, k. 442; wyjaśnienia oskarżonego J. O. k. 439, k. 19-20, k. 36-38).

W tym samym czasie w parku przebywały postronne osoby. Znajdowały się one w pewnym oddaleniu od pokrzywdzonych i oskarżonego. Gdy osoby te zaczęły opuszczać park J. O. (1) powiedział M. N. (1) i M. Ł. (1), aby nic nie kombinowali, nie wzywali pomocy tylko udawali, że go znają, bo może stać się im krzywda. Oskarżony usiadł na ławce między pokrzywdzonymi. W ręce trzymał nóż (dowód: zeznania M. N. k. 13-14, k. 25, k. 440-442, M. Ł. k. 8-10, k. 27, k. 239-440, k. 442; wyjaśnienia oskarżonego J. O. k. 439, k. 19-20, k. 36-38).

Po opuszczeniu parku przez postronne osoby M. N. (1) i M. Ł. (1) zaczęli prosić J. O. (1), aby ten ich puścił. Między oskarżonym a pokrzywdzonymi doszło do rozmowy na temat tego, w jakim kierunku udadzą się po opuszczeniu parku. Oskarżony powiedział pokrzywdzonym, aby ci nie kontaktowali się z Policją, ponieważ mogą tego pożałować. W pewnym momencie oskarżony i pokrzywdzeni ustalili, że rozstaną się i udadzą w przeciwnych kierunkach. Gdy M. N. (1) zaczęła opuszczać miejsce zdarzenia zauważyła, że jej kolega jest zatrzymywany przez oskarżonego. W chwilę potem J. O. (1) zmienił zainteresowanie z osoby M. Ł. (1) na M. N. (1). Oskarżony stwierdził, że pokrzywdzona „stawia mu się”. J. O. (1) podszedł do pokrzywdzonej, po czym stojąc za nią objął ją lewą ręką w okolicy klatki piersiowej a prawą przystawił nóż do jej twarzy. Oskarżony zapytał pokrzywdzonej „czy chce, aby podciął jej gardło”. Pokrzywdzona chcąc odsunąć ostrze noża od swojej twarzy skaleczyła się w palec. M. Ł. (1) zaczął uspakajać oskarżonego i prosić go, aby puścił pokrzywdzoną. Oskarżony zrobił to. Następnie oskarżony zapytał pokrzywdzonej czy ma pieniądze na koncie. Gdy pokrzywdzona odpowiedziała twierdząco na to pytanie oskarżony stwierdził, że udadzą się do bankomatu. Pokrzywdzeni razem z oskarżonym udali się do pobliskiego bankomatu banku (...) SA. W drodze do bankomatu J. O. (1) cały czas powtarzał, aby pokrzywdzeni nie „nie kombinowali”. Oskarżony trzymał w lewej ręce nóż pod rękawem. Pokrzywdzona przekazała oskarżonemu kwotę 50 złotych po uprzednim wypłaceniu jej z bankomatu. Przy bankomacie oskarżony i pokrzywdzeni rozeszli się. Oskarżony udał się ulicą (...) w stronę ulicy (...). M. N. (1) pobięła na plac (...) gdzie znajduje się postój taksówek. Jeden z taksówkarzy użyczył pokrzywdzonej telefonu, więc ta o zdarzeniu poinformowała Policję (dowód: zeznania M. N. k. 13-14, k. 25, k. 440-442, M. Ł. k. 8-10, k. 27, k. 239-440, k. 442; wyjaśnienia oskarżonego J. O. k. 439, k. 19-20, k. 36-38).

O godzinie 1.30 funkcjonariusze Policji dokonali zatrzymania J. O. (1). Przy oskarżonym funkcjonariusze Policji ujawnili telefony komórkowe należące do pokrzywdzonych oraz nóż, przy pomocy, którego ich zastraszał (dowód: protokół zatrzymania k. 2, protokół przeszukania osoby k. 4-6).

W trakcie zdarzenia M. Ł. (1) doznał powierzchownego urazu szyi, a M. N. (1) powierzchownej rany na palcu lewej ręki. obrażenia te powodowały naruszenie czynności narządów ciała pokrzywdzonych na czas poniżej siedmiu dni (dowód: orzeczenie sądowo – lekarski k. 80, k. 82).

Pokrzywdzeni odzyskali utracone telefony komórkowej. M. Ł. (1) telefon marki S. (...) M. o wartości 1.500 złotych, a M. N. (1) telefon marki A. iPhone 5S o wartości 2.900 złotych (dowód: zeznania M. N. k. 13-14, k. 25, k. 440-442, pokwitowanie k. 26, M. Ł. k. 8-10, k. 27, k. 239-440, k. 442, pokwitowanie k. 29).

W chwili zdarzenia J. O. (1) znajdował się w stanie nietrzeźwości. O godzinie 1.40 oskarżony miał 0,60 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, a o godzinie 3.22 – 0,41 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu (dowód: protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości k. 3).

Oskarżony J. O. (1) urodził się w dniu (...) w Ł.. Oskarżony posiada wykształcenie średnie, nie ma zawodu. Oskarżony jest bezdzietnym kawalerem. Przed zatrzymaniem oskarżony był zarejestrowany PUP jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku. Oskarżony utrzymywał się z renty socjalnej w kwocie 300-400 złotych miesięcznie. Oskarżony nie był karany (dowód: wyjaśnienia oskarżonego J. O. k.438, dane o karalności k. 69-70, kwestionariusz wywiadu środowiskowego k. 98.)

J. O. (1) nie jest osobą upośledzoną umysłowo, jego sprawność intelektualna mieści się w dolnej granicy normy. U oskarżonego stwierdzone zostały dysfunkcje organiczne w zakresie postrzegania, koordynacji wzrokowo – ruchowej oraz bezpośredniej pamięci wzrokowej. Aktualnie w swym funkcjonowaniu psychologicznym oskarżony ujawnia cechy osobowości zaburzonej o cechach osobowości dysocjalnej oraz niedojrzałej (dowód: opinia sądowo – psychologiczna k. 166-177, ustna opinia sądowo – psychologiczna k. 460-462).

J. O. (1) nie zdradza objawów choroby psychicznej ani cech upośledzenia umysłowego. Oskarżony ma cechy osobowości nieprawidłowej. Oskarżony jest uzależniony od alkoholu i substancji psychoaktywnych. W czasie popełniania zarzucanych czynów oskarżony mógł rozpoznać ich znaczenie i pokierować swoim postępowaniem (dowód: opinia sądowo – psychiatryczna k. 94-96, k. 179-189, k. 334-344, ustna opinia sądowo – psychiatryczna k. 460-462).

W pierwszych wyjaśnieniach złożonych w toku postępowania przygotowawczego J. O. (1) przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Oskarżony wyjaśnił, że w nocy z 6 na 7 lipca 2014 roku przebywał w parku im. H. S. w Ł.. Był pod wpływem alkoholu gdyż wcześniej wypił kilka piw. Miał przy sobie nóż. W jego pobliżu, na ławce, siedział chłopak z dziewczyną. W pewnym momencie wstał z ławki i podszedł do chłopaka i dziewczyny. Najpierw zapytał ich o godzinę a następnie wyciągnął z kieszeni nóż, przyłożył go do szyi chłopaka i zapytał go „czy jest mu życie miłe”. Chłopak przestraszył się, odpowiedział pozytywnie na jego pytanie. Następnie kazał chłopakowi i dziewczynie wyciągnąć telefony komórkowe i włożyć je do jego kieszeni. Chłopak i dziewczyna zrobili jak im kazał. Od pokrzywdzonych domagał się także pieniędzy, ale nie mieli ich przy sobie. Dziewczyna nie podobała mu się, więc przystawił nóż do jej twarzy. Kazał dziewczynie pójść do bankomatu i wypłacić pieniądze. Dziewczyna powiedziała mu, że ma na koncie 50 złotych. W między czasie przez park przechodzili jacyś ludzie, dlatego powiedział chłopakowi i dziewczynie, aby nic nie mówili i poczekali aż ludzie ci przejdą. Następnie w trójkę udali się do bankomatu. Dziewczyna wypłaciła z bankomatu 50 złotych, po czym mu je przekazała. Po wypłacie pieniędzy kazał pokrzywdzonym odejść i nie zgłaszać zdarzenia na Policję (dowód: wyjaśnienia oskarżonego J. O. k. 19-20).

W kolejnych wyjaśnieniach oskarżony podał, że w trakcie zdarzenia chłopak przekazał mu pieniądze w kwocie 5 złotych. Oskarżony zaprzeczył jakoby podczas zdarzenia znajdował się pod wpływem środków odurzających, przyznał natomiast, że był pod wpływem alkoholu. Oskarżony stwierdził, że gdyby w trakcie zdarzenia pokrzywdzeni zaczęli krzyżeć nic by im nie zrobił, puściłby ich. Gdy przez park przechodziła grupa osób nie groził pokrzywdzonym nożem, powiedział im tylko, aby byli cicho. W wyjaśnieniach tych oskarżony zaprzeczył jakoby groził pokrzywdzonym, gdy pozwilił im odejść (dowód: wyjaśnienia oskarżonego J. O. k. 36-37).

Przed Sądem oskarżony odmówił składania wyjaśnień i odpowiedzi na pytania. Oskarżony podtrzymał wyjaśnienia złożone w toku postępowania przygotowawczego. Oskarżony oświadczył, że nie będzie korygował sprzeczności zachodzących w uprzednio złożonych przez siebie wyjaśnieniach (dowód: wyjaśnienia oskarżonego J. O. k. 439).

Zdaniem Sądu w istotnych dla niniejszej sprawy kwestiach na wiarygodność zasługują zeznania **M. N. (1)** i **M. Ł. (1)**. Pokrzywdzeni zarówno w toku postępowania przygotowawczego jak i na rozprawie złożyli obszernie zeznania, w których dosyć szczegółowo opisali przebieg zdarzeń będących przedmiotem niniejszego postępowania. Zeznania świadków są jasne, logiczne i wewnętrznie spójne a nadto w zasadniczych kwestiach korelują ze sobą oraz z częściowo wiarygodnymi wyjaśnieniami oskarżonego, tworząc razem pełny obraz zdarzeń z nocy z 6 na 7 lipca 2014 roku. Oczywiście w zeznaniach świadków zachodzą drobne sprzeczności czy niedopowiedzenia, ale w ocenie Sądu nie podważają one ich wiarygodności. Trudno, bowiem oczekiwać od pokrzywdzonych, aby zrelacjonowali oni w identyczny sposób zdarzenia, które miały dynamiczny przebieg i były dla nich zapewne bardzo stresującym przeżyciem. Pokrzywdzeni w trakcie kolejnych zdarzeń obawiali się o swoje życie i zdrowie, co wynika wprost z ich zeznań. Pokrzywdzeni dosyć spójnie i rzeczowo opisali okoliczności, w jakich doszło do popełnienia na ich osobach przestępstwa rozboju. Z zeznań pokrzywdzonych wynika, że oskarżony podszedł do nich, przystawił nóż do szyi M. Ł. (1) zapytał go „czy szanuje swoje życie” a następnie zażądał od nich wydania mu telefonów komórkowych i pieniędzy. Pieniądze posiadał tylko pokrzywdzony, więc tylko on przekazał je oskarżonemu. Na rozprawie, co prawda pokrzywdzona zeznała, że podczas przestępstwa rozboju także przekazała oskarżonemu pieniądze, ale okoliczność ta nie znajduje potwierdzenia w pozostałych dowodach. Z zeznań pokrzywdzonej z toku śledztwa, z zeznań M. Ł. (1) i wyjaśnień oskarżonego wynika, bowiem, że pieniądze przekazał mu podczas przestępstwa rozboju tylko pokrzywdzony. W toku śledztwa M. Ł. (1) dosyć lakonicznie opisał zdarzenie, podczas, którego oskarżony zabronił jemu i M. N. (1) opuścić park z uwagi na przebywające w nim postronne osoby. Zeznania pokrzywdzonej dotyczące tego zdarzenia są bardziej wyczerpujące i w związku z tym pełniej odzwierciedlają jego przebieg. Pokrzywdzona w toku śledztwa podała więcej szczegółów dotyczących tego zdarzenia aniżeli zrobił to M. Ł. (1), a nadto na rozprawie uzupełniła jego opis o dodatkowe elementy. Pokrzywdzony na rozprawie nie był w stanie przypomnieć sobie tego zdarzenia, co też nie może zbytnio dziwić, jeżeli weźmie się pod uwagę fakt, iż zeznania na rozprawie składał po upływie roku od zdarzenia. Z zeznań pokrzywdzonej wynika, dlaczego oskarżony nie chciał zezwolić jej i M. Ł. (1) na opuszczenie parku i jakie środki zastosował, aby ich do tego zmusić. Przechodząc do oceny zeznań świadków dotyczących opisu przestępstwa wymuszenia rozbójniczego należy zauważyć, iż z zeznań M. Ł. (1) nie wynika wbrew twierdzeniom M. N. (1), aby oskarżony pytał go czy ma jakieś pieniądze na koncie i może wypłacić je z bankomatu. Zapytanie oskarżonego skierowane było wyłącznie do pokrzywdzonej. W pozostałym zakresie zeznania pokrzywdzonych dotyczące przestępstwa wymuszenia rozbójniczego są zbieżne ze sobą. Wynika z nich, że oskarżony zastosował wobec pokrzywdzonej przemoc polegającą na przytrzymywaniu jej ręką oraz groźbą zamachu na jej życie polegającą na przystawieniu jej noża do twarzy a następnie doprowadził ją do rozporządzenia własnym mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 50 złotych, które zostały przez nią wypłacone z bankomatu. W ocenie Sądu zeznania M. N. (1) i M. Ł. (1) są obiektywne i rzeczowe. Świadkowie starali się zrelacjonować poszczególne zdarzenia zgodnie z ich rzeczywistym przebiegiem. Pokrzywdzeni w swoich zeznaniach nie wysuwali na pierwszy plan swoich emocji, które towarzyszyły im podczas zdarzeń tylko konkretnie opisywali poszczególne wydarzenia.

Zdaniem Sądu na wiarygodność zasługują zeznania **A. W.** i **R. K.**. Świadkowie są funkcjonariuszami Policji. A. W. pełniła w nocy z 6 na 7 lipca 2014 roku służbę z J. W.. Świadek wraz z partnerem została wysłana na interwencję zgłoszoną przez M. N. (1). Świadek poznała przebieg zdarzenia, które rozegrało w parku im. H. S. a następnie przy bankomacie z relacji pokrzywdzonych. Z dokonanego przez A. W. opisu przedmiotowych zdarzeń wynika, że pokrzywdzeni nie zrelacjonowali jej dokładnie ich przebiegu tylko podali najbardziej istotne jego fragmenty. R. K. wraz z partnerem M. J. udzielali pomocy patrolowi w składzie (...). Świadek wraz z partnerem dokonał obezwładnienia J. O. (1) gdyż ten poruszał się ulicą (...) trzymając w ręce nóż. Po obezwładnieniu oskarżony został przekazany patrolowi w składzie (...). W ocenie Sądu zeznania A. W. i R. K. zasługują na walor wiarygodnego dowodu gdyż są jasne i rzeczowe. Świadkowie, jako osoby postronne, niezwiązane z żadną ze stron procesu nie mieli żadnego powodu do składania niezgodnych z prawdą zeznań.

Świadek **M. O.**, jako osoba najbliższa dla oskarżonego (siostra) skorzystała w niniejszej sprawie z prawa do odmowy składania zeznań.

Zdaniem Sądu częściowo na wiarygodność zasługują wyjaśnienia **J. O. (1)**. Oskarżony złożył w niniejszej sprawie dosyć lakoniczne wyjaśnienia nie mniej opisał w nich istotne okoliczności związane z popełnionymi przez siebie przestępstwami. Oskarżony w złożonych wyjaśnieniach przyznał, bowiem, że przystawił M. Ł. (1) do szyi nóż, zapytał go „czy jest mu życie mile” a następnie zażądał od pokrzywdzonych, aby ci wydali mu posiadane przez siebie telefony komórkowe i pieniądze. Co prawda w pierwszych wyjaśnieniach złożonych w sprawie oskarżony zanegował fakt otrzymania od pokrzywdzonego pieniędzy nie mniej w kolejnych wyjaśnieniach przyznał tę okoliczność. Oskarżony podał, że otrzymał od pokrzywdzonego jeden bilon o nominale pięciozłotowym. Z zeznań pokrzywdzonego wynika jednak, że przekazał oskarżonemu drobne pieniądze posiadane w portfelu a nie jeden bilon. Oskarżony przyznał także, że w trakcie zdarzenia przystawił nóż do twarzy M. N. (1) a następnie kazał jej wypłacić z bankomatu pieniądze. Oskarżony podał, że od pokrzywdzonej otrzymał pieniądze w kwocie 50 złotych, które ta wypłaciła z bankomatu. W złożonych wyjaśnieniach oskarżony odniósł się także do tego fragmentu zdarzenia w trakcie, którego przez park przechodziły postronne osoby. Oskarżony w złożonych wyjaśnieniach zanegował fakt kierowania wówczas pod adresem pokrzywdzonych gróźb karalnych stwierdził tylko, że kazał im siedzieć cicho, nic nie mówić. Z zeznań M. N. (1) wynika jednak, że zdarzenie to miało inny przebieg. Pokrzywdzona zeznała, bowiem, że oskarżony usiadł na ławce, po czym powiedział jej i M. Ł. (1), aby nic nie kombinowali, nie wzywali pomocy tylko udawali, że go znają, bo jak stwierdził może stać się im krzywda. Oskarżony wypowiadając powyższe słowa trzymał w ręce nóż.

Zdaniem Sądu pełnowartościowymi dowodami są ujawnione przed Sądem dokumenty, brak jest, bowiem jakichkolwiek przesłanek obniżających ich wiarygodność, zwłaszcza, że żadna ze stron ich nie kwestionowała. W tym na wiarygodność zasługują opinie sądowo – psychologiczna i sądowo – psychiatryczna oraz opinie z zakresu medycyny. Opinie te zostały sporządzone przez biegłych, którzy dysponowali wiadomościami specjalnymi, niezbędnymi do stwierdzenia okoliczności będących przedmiotem ich opinii. Ich opinie są jasne, logiczne oraz zgodne z doświadczeniem życiowym i wskazaniem wiedzy.

Oskarżony **J. O. (1)** jest osobą dorosłą. W toku postępowania przygotowawczego i sądowego nie ujawniono żadnych okoliczności, które wyłączałyby u oskarżonego zdolność rozpoznania znaczenia zarzucanych mu czynów i pokierowania postępowaniem. Oskarżony miał możliwość prawidłowej oceny sytuacji zarówno w aspekcie faktycznym jak i prawnym. W chwili dokonywania zarzucanych czynów oskarżony miał niczym nieskrępowaną, wolną wolę i mógł zachować się zgodnie z normami prawnymi. Biorąc pod uwagę wskazania art. 115 § 2 k.k. należy stwierdzić, iż czyny oskarżonego charakteryzuje większa niż znikoma społeczna szkodliwość. W sprawie nie zaistniały również żadne szczególne okoliczności, które wyłączałyby bezprawność czynów oskarżonego i tym samym usprawiedliwiałyby zachowanie niezgodne z prawem. W konsekwencji oskarżonego należy uznać za winnego dokonania czynów bezprawnych, karalnych i karygodnych.

Użyte w art. 280 § 2 k.k. sformułowanie "posługuje się" należy interpretować szerzej niż występujące w art. 159 k.k. określenie "używa". Za "używanie" można by uznać faktyczne zastosowanie przedmiotu (np. zadanie nim ciosu), natomiast "posługiwaniem się" może być zarówno użycie, jak i inne wykorzystanie np. straszenie tym przedmiotem albo zademonstrowanie gotowości jego użycia (w tym wypadku noża) w celu pokonania oporu pokrzywdzonego (Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 15 stycznia 2015 roku II AKa 414/14).

Oskarżony **J. O. (1)** swoim zachowaniem wypełnił dyspozycję art. 280 § 2 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. gdyż w dniu 7 lipca 2014 roku grożąc natychmiastowym użyciem przemocy, posługując się nożem, który przystawił do szyi pokrzywdzonego M. Ł. (1), powodując u niego obrażenie ciała w postaci powierzchownego urazu szyi, skutkujące naruszeniem czynności narządów ciała na czas poniżej dni siedmiu, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia na szkodę M. Ł. (1) telefonu komórkowego marki S. (...) M. o wartości 1.500 złotych i pieniędzy w nieustalonej kwocie oraz na szkodę pokrzywdzonej M. N. (1) telefonu komórkowego marki A. iPhone 5S o wartości 2.900 złotych.

Oskarżony przystawiając nóż do szyi pokrzywdzonego, a w pewnym momencie dociskając ostrze noża do jego gardła musiał przewidywać, że może spowodować u niego obrażenia ciała i godził się na to.

Przestępstwo z art. 191 § 1 k.k. należy do przestępstw kierunkowych - dla przypisania sprawcy jego popełnienia konieczne jest ustalenie, że "działał on w celu zmuszenia innej osoby do określonego zachowania. Jeżeli sprawca stosował przemoc lub groźbę bezprawną w innym celu albo wręcz bez celu, wówczas można ewentualnie rozważać przypisanie mu innego przestępstwa, np. z art. 190 czy 157 (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 19 maja 2015 roku II AKa 85/15).

Forma groźby nie ma znaczenia, groźba może być wyraźna lub dorozumiana. Grozić można słowem, gestem lub innym zachowaniem się, które w zamiarze grożącego ma być zrozumiane jako groźba popełnienia przestępstwa i w rzeczywistości może być tak rozumiana (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 6 lutego 2013 roku II AKa 273/12).

Oskarżony J. O. (1) swoim zachowaniem wypełnił także dyspozycję art. 191 § 1 k.k. gdyż w dniu 7 lipca 2014 roku stosował groźbę bezprawną uszkodzenia ciała i pozbawienia życia wobec pokrzywdzonych M. Ł. (1) i M. N. (1) w celu zmuszenia ich do pozostania na miejscu przestępstwa, tj. w parku im. S. w Ł. i nieinformowania przechodniów o fakcie jego dokonania.

Pokrzywdzeni zastosowali się do żądania oskarżonego to jest do pozostania na miejscu przestępstwa i nieinformowania przechodniów o fakcie jego dokonania obawiając się o swoje życie i zdrowie. Oskarżony kierując powyższe żądanie do pokrzywdzonych trzymał w ręce nóż a nadto wprost wyartykułował groźbę mówiąc, że może stać się im krzywda, gdy nie zastosują się do jego żądania. Mając na uwadze wcześniejsze zachowanie oskarżonego w trakcie, którego przystawił on nóż do szyi pokrzywdzonego i dokonał zaboru w celu przywłaszczenia na szkodę obojga pokrzywdzonych mienia w postaci telefonów komórkowych i pieniędzy mieli oni pełne prawo obawiać się o swoje życie i zdrowie w przypadku, gdy nie zastosują się do żądania. Oskarżony zastosował groźbę bezprawną wobec pokrzywdzonych, aby zmusić ich do pozostania na miejscu zdarzenia i nie podejmowania prób zasygnalizowania postronnym osobom przebywającym w parku, że doszło do popełnienia na ich szkodę przestępstwa.

Przy tożsamości zastosowanego przez sprawcę środka - groźby karalnej, tym, co dzieli przestępstwa z art. 280 k.k. i art. 282 k.k. jest moment, w którym sprawca wchodzi w posiadanie rzeczy. W przypadku rozboju następuje to niezwłocznie po użyciu groźby karalnej; w przypadku wymuszenia rozbójniczego władztwo sprawcy nad rzeczą następuje w przyszłości, pomiędzy użytą groźbą a wejściem w posiadanie rzeczy musi upłynąć pewien czas (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24 kwietnia 2014 roku II AKa 103/14).

Oskarżony J. O. (1) swoim zachowaniem wypełnił również dyspozycję art. 282 k.k. gdyż w dniu 7 lipca 2014 roku w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przemocą polegającą na przytrzymywaniu ręką M. N. (1) oraz groźbą zamachu na życie pokrzywdzonej polegającą na przystawieniu jej noża do twarzy, doprowadził ją do rozporządzenia własnym mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 50 złotych uprzednio wyplaconych z bankomatu.

Oskarżony zastosował wobec pokrzywdzonej przemoc (objęcie pokrzywdzonej lewą ręką w okolicy klatki piersiowej i przytrzymywanie jej w obezwładniającym uścisku) i groźbę zamachu na jej życie (przystawienie noża do twarzy i zadanie pytania „czy chce, aby podciął jej gardło”), aby doprowadzić ją do rozporządzenia własnym mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 50 złotych. Do rozporządzenia tego nie doszło niezwłocznie po zastosowaniu przemocy i groźby tylko po upływie pewnego okresu czasu. Pokrzywdzona wraz z oskarżonym musiała, bowiem udać się do bankomatu, wypłacić pieniądze by następnie móc je przekazać oskarżonemu.

Sąd wyeliminował z kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego oskarżonemu w punkcie III. aktu oskarżenia art. 157 § 2 k.k. Oskarżony nie spowodował u pokrzywdzonej obrażeń ciała. Pokrzywdzona sama zraniła się w palec, gdy próbowała odsunąć ostrze noża od swojej twarzy.

Wymierzając oskarżonemu J. O. (1) kary za poszczególne czyny Sąd miał na względzie dyrektywy art. 53 § 1 i 2 k.k. w tym duży stopień społecznej szkodliwości zarzucanych mu czynów (różne dobra chronione prawem, w jakie godził oskarżony a mianowicie: zdrowie i życie pokrzywdzonych, mienie i wolność podejmowania decyzji), jego motywację i sposób działania (działanie z niskich pobudek polegających na chęci uzyskania łatwej korzyści majątkowej, działanie pod wpływem alkoholu), rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstw (wysokość szkód materialnych wyrządzonych przestępstwami; fakt, iż pokrzywdzeni odzyskali większość utraconego mienia, rodzaj obrażeń ciała, których doznał pokrzywdzony), sposób życia przed popełnieniem przestępstw (brak uprzedniej karalności, treść opinii sądowo – psychiatrycznej i opinii sądowo - psychologicznej) zachowanie po ich popełnieniu (przyznanie się do popełnienia zarzucanych czynów, wyrażenie skruchy, przeproszenie pokrzywdzonych).

Biorąc pod uwagę wszystkie powołane powyżej okoliczności Sąd uznał, iż karami adekwatnymi do stopnia winy oskarżonego i do stopnia społecznej szkodliwości zarzucanych mu czynów będą kary: za czyn z art. 280 § 2 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. – 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, za czyn z art. 191 § 1 k.k. – 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności a za czyn z art. 282 k.k. – 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

Kary te zdaniem Sądu spełnią swe cele zapobiegawcze i wychowawcze w stosunku do oskarżonego, jak również potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Oskarżony dopuścił się trzech przestępstw, za które wymierzono mu kary tego samego rodzaju, dlatego też w myśl art. 85 § 1 k.k. Sąd wymierzył oskarżonemu karę łączną 4 (czterech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności. Wymierzając karę łączną Sąd miał na uwadze wszystkie okoliczności mające znaczenie dla wymiaru kar jednostkowych jak też powiązanie czasowo-przestrzenne czynów oskarżonego. Znaczna społeczna szkodliwość przedmiotowych czynów przemawiała za przyjęciem przy wymiarze kary łącznej zasady kumulacji. Za zasadą konsumpcji świadczy natomiast daleko posunięta łączność czasowa czynów. Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd zastosował przy wymiarze kary łącznej zasadę asperacji z przewagą absorpcji.

Abstrahując od wysokości wymierzonej oskarżonemu kary łącznej w ocenie Sądu tylko zastosowanie izolacyjnej kary może wdrożyć oskarżonego do przestrzegania prawa w przyszłości i zapobiec ewentualnemu dalszemu popełnieniu przez niego przestępstw.

Na podstawie art. 44 § 2 k.k. Sąd orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego w postaci noża z czarną rękojeścią. Nóż ten służył oskarżonemu do popełnienia przestępstw przypisanych mu w niniejszej sprawie.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. Sąd zaliczył oskarżonemu na poczet wymierzonej kary łącznej pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia zatrzymania tj. 7 lipca 2014 roku, godzina 01.30 przyjmując, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności.

Mając na uwadze fakt, iż oskarżony korzystał z pomocy obrońcy z urzędu, a koszty pomocy prawnej nie zostały opłacone, Sąd na podstawie § 14 ust. 5 i § 16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.02.163.1348), zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu oskarżonego - adw. M. D. kwotę 1.402,20 złotych tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu. Kwota powyższa obejmuje stawkę podstawową, ilość dodatkowych terminów rozpraw oraz podatek od towarów i usług.

Zważywszy na wymiar orzeczonej wobec oskarżonego kary izolacyjnej, oraz mając na względzie jego sytuację majątkową Sąd na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił go od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych uznając, że ich uiszczenie byłoby dla niego zbyt uciążliwe.

Zarządzenie : Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem i pouczeniem o prawie sposobie i terminie wniesienia apelacji doręczyć obrońcy oskarżonego.